

## LITWA WZMACNIA KONTROLĘ GRANICY Z POLSKĄ. POWODEM NAPŁYW MIGRANTÓW

W związku z nasilającym się problemem migracyjnym Litwa wzmocniła kontrolę granicy nie tylko z Białorusią, ale też z Polską, by powstrzymać dalsze przemieszczanie się migrantów na Zachód – informuje w poniedziałek Służba Ochrony Granicy Państwowej (VSAT). Rząd w Wilnie uważa, że jest to forma wojny hybrydowej prowadzonej przez Mińsk. Politycy rozważyć mają również rozpoczęcie w tej sprawie konsultacji z NATO.

Litewska straż graniczna, wspomagana przez funkcjonariuszy służby celnej i policjantów, prowadzi wzmoczoną kontrolę podróżnych i pojazdów nie tylko na głównych trasach łączących oba kraje, ale też na drogach mniej uczęszczanych, a nawet na ścieżkach. W ubiegłym tygodniu VSAT poinformowała, że w tym roku Polska przekazała Litwie 38 nielegalnych migrantów próbujących dotrzeć na Zachód, którzy granicę Unii Europejskiej przekroczyli nielegalnie, przedostając się na Litwę z Białorusi. Litewscy pogranicznicy podają, że "z kolegami z Polski trwa regularna wymiana informacji, koordynowane są działania w zakresie rozmieszczenia sił patrolowych po obu stronach granicy".

W celu opanowania rosnącego napływu nielegalnych migrantów z Białorusi i powstrzymania dalszego przedostawania się ich na Zachód Litwa przed tygodniem ogłosiła w całym kraju stan wyjątkowy.

VSAT informuje w poniedziałek, że przy współpracy unijnej agencji ochrony granic Frontex uruchomiono obecnie mechanizm szybkiej interwencji na granicy. Frontex zapowiedział, że wyśle na Litwę 60 funkcjonariuszy, a także odpowiedni sprzęt do kontroli granicy - 30 samochodów, dwa śmigłowce i samochód z termowizją. Granicę z Białorusią już patroluje sześcioro funkcjonariuszy Frontexu. Litewskich pograniczników wspomagają litewscy żołnierze, przedstawiciele krajowej Służby Bezpieczeństwa Publicznego oraz grupa funkcjonariuszy estońskiej policji i straży granicznej.

W piątek na granicy litewsko-białoruskiej rozpoczęto wznoszenie zasiek typu concertina, podjęto też decyzję o rozpoczęciu budowy płotu granicznego. Do patrolowania granicy przystąpili też żołnierze.

### **Będą konsultacje z NATO?**

W ciągu minionej doby litewscy pogranicznicy zatrzymali kolejnych 60 migrantów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę białorusko-litewską. W tym roku już ponad 1670 osób próbowało nielegalnie przedostać się z Białorusi na Litwę. W całym ubiegłym roku zatrzymano 81 osób. Wśród zatrzymanych w tym roku większość stanowią obywatele krajów Bliskiego Wschodu i Afryki. Rząd w Wilnie uważa, że jest to forma wojny hybrydowej prowadzonej przez Mińsk, a w litewskim Sejmie w poniedziałek zgłoszono projekt rezolucji proponującej uznanie wzrostu nielegalnej migracji z Białorusi na Litwę właśnie za agresję hybrydową oraz rozważenie możliwości rozpoczęcia w tej sprawie konsultacji z NATO. Dokument złożyli parlamentarni liderzy z koalicji rządzącej oraz większości partii opozycyjnych.

"W obliczu zagrożenia, demonstrując jedność, Sejm wyrazi swe stanowisko w sprawie uznania agresji

hybrydowej" - czytamy w komunikacie, który cytuje przewodniczącego sejmowego komitetu bezpieczeństwa narodowego i obrony, posła Laurinasa Kaszciunasa. Poseł wskazał, że agresja hybrydowa prowadzona przez reżim Alaksandra Łukaszenki może zostać rozwinięta i wykorzystana do stworzenia nowych zagrożeń w kontekście zbliżających się rosyjskich manewrów wojskowych Zapad. "Dlatego traktujemy to bardzo poważnie i proponujemy wspólnie z rządem działania odstrasżające" - podkreślił Kaszciunasa.

**Czytaj też:** [Broń „D” i Białoruś - scenariusze dla Polski \[KOMENTARZ\]](#)

W projekcie rezolucji stwierdza się, że "państwa nieprzyjazne Litwie dokonują agresji hybrydowej na Republikę Litewską", organizując napływ cudzoziemców z państw trzecich nielegalnie przekraczających granicę litewską, co stanowi zagrożenie dla litewskiego porządku konstytucyjnego i spokoju społecznego. W związku z tym, parlament proponuje rządowi wykorzystanie litewskich sił zbrojnych do wzmocnienia ochrony granicy państwowej między Litwą i Białorusią oraz zbudowania w jak najkrótszym czasie płotu granicznego. W zgłoszonym projekcie rezolucji zaproponowano również, aby organizatorzy nielegalnych przepływów migracyjnych, w tym białoruskie osoby fizyczne i prawne, zostali pociągnięci do odpowiedzialności i objęci sankcjami krajowymi i unijnymi.

Wśród propozycji jest zapis, by cudzoziemcy z państw trzecich, którzy nielegalnie przekroczyli litewską granicę i nie posiadają dokumentów tożsamości (z wyjątkiem kobiet z dziećmi, kobiet w ciąży, osób niepełnosprawnych i dzieci poniżej 16. roku życia) byli traktowani jako potencjalni aktywni uczestnicy trwającego ataku hybrydowego. Powinni zatem podlegać innym warunkom przetrzymywania na Litwie. W przypadku kontynuacji i nasilenia się agresji hybrydowej proponuje się podjęcie konsultacji z państwami członkowskimi NATO, przede wszystkim z USA, w sprawie zagrożenia integralności terytorialnej, niezależności politycznej i bezpieczeństwa państwa.

Sejm zamierza też zwrócić się do państw członkowskich UE, Komisji Europejskiej i innych instytucji, wzywając do solidarności i zapewnienia Litwie niezbędnego wsparcia w zwalczaniu agresji hybrydowej.

Jak podkreśla w analizie dla Defence24.pl Witold Repetowicz, użycie przez Białoruś migrantów do ataku hybrydowego na Litwę nie jest zjawiskiem nowym. Po raz pierwszy ma jednak miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie Polski. Nasz kraj, jak ocenia, musi być gotowy na podobny scenariusz i to na znacznie większą skalę. Nie można też zapominać, że migranci w tym planie nie są stroną atakującą, lecz jedynie bronią czyli narzędziem ataku.

PAP/IS24



**Instrumentalizacja konfliktu (wojny)  
na potrzeby polityki państw  
niebiorących w nim czynnego udziału**

Sklep.Defence **24**

Reklama